

PROTOKÓŁ KONTROLI KO.I.5533.50.2017.AS



Informacje o kontrolowanej szkole/placówce:

Nazwa i adres placówki: Szkoła Podstawowa Szczecin Internationale School,
ul. bł. Królowej Jadwigi 27, 70-262 Szczecin
Telefon: 91 42 40 300
Imię i nazwisko dyrektora: Maria Sawka

Informacje o organie kontrolującym:

Nazwa i siedziba organu sprawującego nadzór pedagogiczny:
Kuratorium Oświaty w Szczecinie, Wały Chrobrego 4, 70-502 Szczecin
Telefon: 91 4427500 E-mail: kuratorium@kuratorium.szczecin.pl

	Imię i nazwisko kontrolującego	Data wydania upoważnienia do przeprowadzenia kontroli	Numer upoważnienia do przeprowadzenia kontroli
1.	Agnieszka Stroynowska	23.05.2017 r.	KO.I.5533.50.2017.AS
2.	Małgorzata Domżańska	23.05.2017 r.	KO.I.5533.50.2017.MD
3.	Ewa Jamiółkowska	23.05. 2017 r.	KO.I.5533.50.2017.EJ

Termin rozpoczęcia kontroli: 24.05.2017 r.
Termin zakończenia kontroli: 24.05.2017 r.
Numer wpisu do rejestru kontroli organu sprawującego nadzór pedagogiczny: 50
Numer wpisu do rejestru kontroli placówki: 37

Kontrolę przeprowadzono w związku z pismami rodziców, dotyczącymi agresji kolegów z klas w stosunku do ich syna oraz kwalifikacji nauczycieli uczących w szkołach SIS.

Podczas kontroli:

1. Przeprowadzono rozmowę z panią Marią Sawką - dyrektorem szkoły, panią Katarzyną Shutz – dyrektorem ds. dydaktycznych, panią Marią Bitel – obecnym wychowawcą ucznia.
2. Analizowano następującą dokumentację:

- a) statut szkoły,
- b) notatki na temat zachowania ucznia udostępnione przez panią Marię Bitel,
- c) dokumenty potwierdzające kwalifikacje nauczycieli,
- d) opinię o _____ wydaną w dniu 7 listopada 2016 r. przez Szczecin International School i podpisaną przez panią Magdalenę Perrot i panią Katarzynę Stutz dyrektora ds. dydaktycznych
- e) orzeczenie Nr _____ z dnia 1 grudnia 2016 r. o potrzebie kształcenia specjalnego.

Ustalenie stanu faktycznego:

Kontrolę w dniu 24 maja 2017 r. prowadzili wizytatorzy Kuratorium Oświaty w Szczecinie - pani Agnieszka Stroynowska, pani Małgorzata Domżańska, pani Ewa Jamiołkowska. W kontroli uczestniczyła pani Krystyna Sawa-Stankiewicz – specjalista w Wydziale Pragmatyki Zawodowej Nauczycieli.

SPECYFIKA ODDZIAŁU SZKOLNEGO SZKOŁY PODSTAWOWEJ SIS International School w Szczecinie do którego uczęszcza _____ w tym funkcjonowanie ucznia w tym oddziale.

Statut Szkoły Podstawowej SIS International School określa w rozdziale VI (organizacja szkoły), że obowiązującym dokumentem jest podstawa programowa zatwierdzona przez MEN dla szkoły podstawowej, rozszerzona o program International Primary Curriculum (IPC). Planem nauczania w szkole jest ramowy plan nauczania obowiązujący dla publicznej szkoły podstawowej zatwierdzony przez MEN i rozszerzony o program IPC - International Primary Curriculum. Uczniowie z Polski realizują podstawy programowe, rozszerzone o nauczanie dwujęzyczne – język angielski jako wykładowy, a od klasy IV dodatkowo obowiązkowy drugi język obcy. Uczniowie klasy „0” i „I” przyjmowani są na podstawie rozmowy klasyfikacyjnej badającej dojrzałość szkolną, (...). Do klas II – VI uczeń zostaje przyjęty na podstawie świadectwa ukończenia klasy programowo niższej, rozmowy kwalifikacyjnej (...).

W trakcie kontroli pani Maria Sawka dyrektor szkoły i pani Katarzyna Stutz dyrektor ds. dydaktycznych poinformowały, że _____ uczy się w szkole międzynarodowej. Informacja ta została zawarta również w dokumencie – „Opinia o uczniu _____” wydanej przez Szczecin International School w dniu 7 listopada 2016 r. i podpisanej przez panią Magdalenę Perrot i panią Katarzynę Stutz dyrektora ds. dydaktycznych. Okazując kwalifikacje nauczycieli pani Maria Sawka dyrektor szkoły poinformowała, że w Szkole Podstawowej Szczecin International School wszystkie zajęcia prowadzone są w języku angielskim, z wyjątkiem języka ojczystego, a nauczyciele są Polakami lub obcokrajowcami. Zgodnie z art. 7b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 1943 z późn. zm.) nauczanie w oddziale międzynarodowym może być prowadzone w języku obcym, z wyjątkiem zajęć dla uczniów będących obywatelami polskimi obejmujących: język polski, część historii dotyczącą historii Polski i część geografii dotyczącą geografii Polski.

Zgodnie z art. 7b ust. 8 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1943 z późn. zm.) do oddziału międzynarodowego nie stosuje się przepisów art. 7 ust. 1 pkt 3 i 4 oraz pkt 5 w zakresie dotyczącym zasad oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów, o których mowa w rozdziale 3a, a także art. 7 ust. 3. W związku z powyższym do oddziału międzynarodowego nie stosuje się

przepisów dotyczących zatrudniania nauczycieli posiadających kwalifikacje określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli. (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1264). W trakcie kontroli dyrektor poinformował, że w szkole funkcjonują jedynie oddziały międzynarodowe. W związku z tym odstąpiono od analizy kwalifikacji nauczycieli i nie podano powyższego w niniejszym protokole kontroli.

Szkoła Podstawowa Szczecin International School powstała w wyniku misji stworzenia szkoły dla dzieci żołnierzy i pracowników Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód (organizacji wchodzącej w skład sił zbrojnych NATO) podjętej w latach 1999 - 2002 przez The British School of Warsaw sp. z o.o. z siedzibą w Piasecznie na podstawie umowy o współpracy zawartej z Ministerstwem Obrony Narodowej w dniu 1 kwietnia 1999 r. W tym czasie obowiązywały przepisy ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tj. Dz. U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 z późn. zm.), które nie zawierały informacji o funkcjonowaniu oddziałów międzynarodowych. Dlatego też Szkoła Podstawowa SIS Szczecin International School w Szczecinie funkcjonowała na podstawie decyzji Ministra Edukacji Narodowej nr: DKOS-1/DC-500d-2/03 z dnia 31 marca 2003 r. Jednak w 2009 r. zmieniły się przepisy prawa. Ustawa z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 458 z późn. zm.) dodała art. 7a, 7b i 7c określając w nich zasady tworzenia i funkcjonowania oddziałów międzynarodowych w szkołach publicznych i niepublicznych. Regulacje dotyczące funkcjonowania tych oddziałów znalazły się następnie w art. 7b tekstu jednolitego ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tj. Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.), a następnie w art. 7 b tekstu jednolitego ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 1943 z późn. zm.). Pomimo, że w 2009 r. przepisy prawa umożliwiły tworzenie i określiły zasady funkcjonowania oddziałów międzynarodowych Szkoła Podstawowa Szczecin International School nie dostosowała Statutu do tych zmian, a prowadziła nauczanie w języku obcym (język angielski).

jest uczniem klasy pierwszej Szkoły Podstawowej Szczecin International School. Przyjęty został na prośbę rodziców. Na początku września 2016r. wychowawczyni klasy (pani Magdalena Perrot) zwróciła uwagę, że chłopiec często nie słyszy poleceń nauczyciela i tym samym na nie reaguje. Często nie wie na jakiej stronie otworzyć podręcznik, jakie zadanie wykonać, ale jest chętny do nauki – podchodzi do nauczyciela, który tłumaczy mu zadania indywidualnie. Podczas lekcji zachowuje się głośno, tj. podśpiewuje, stuka ołówkiem o zęby, tupie nogami o podłogę. Wyniki diagnozy przeprowadzonej przez nauczyciela we wrześniu 2016 r. są następujące:

Dyrektor poinformował, że pomiędzy rodzicami , a wychowawcą klasy pierwszej panią Magdaleną Perrot powstał konflikt. W związku z tym dyrektor zaproponował przeniesienie do równoległej klasy pierwszej, której wychowawczynią była pani Maria Bitel znana chłopcu z oddziału przedszkolnego. Dyrektor oświadczył, że rodzice chłopca przystali na propozycję.

SPRAWA KSZTAŁCENIA SPECJALNEGO

W związku z tym, że w szkole wszystkie zajęcia z wyjątkiem języka ojczystego prowadzone są w języku angielskim, dodatkowo część zajęć z języka angielskiego realizowana jest na podstawie podręcznika Incredible English, który opiera się na słuchaniu z nośników multimedialnych, takich, jak płyty CD dyrektor ds. pedagogicznych pani Katarzyna Stutz w dniu 7 listopada 2016 r. sformułowała opinię o uczniu, w której poprosiła o badanie psychopedagogiczne pod kątem specyfiki nauki

w szkole międzynarodowej, w tym w wydawanych wskazówkach do pracy z chłopcem o uwzględnienie specyfiki szkoły. Poinformowała również w przedmiotowej opinii, że szkoła nie prowadzi zajęć kompensacyjno-wyrównawczych, korekcyjnych, ani terapeutycznych. Opinia została sformułowana celem przedłożenia jej przez rodziców w Centrum Psychologiczno-Pedagogicznym jako dokumentacji uzasadniającej wnioszek o wydanie orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego. W dniu 1 grudnia 2016 r. Zespół Orzekający Centrum Psychologiczno-Pedagogicznego w Szczecinie wydał chłopcu orzeczenie nr [] o potrzebie kształcenia specjalnego na czas nauki na pierwszym etapie edukacyjnym z uwagi na słabe słyszenie (obustronny niedosłuch odbiorczy stopnia umiarkowanego). W przedmiotowym orzeczeniu nie odniósł się do opinii dyrektora ds. pedagogicznych pani Katarzyny Stutz. Jako najkorzystniejszą formę kształcenia wskazał szkołę integracyjną, ogólnodostępną lub ośrodek szkolno-wychowawczy. Zalecił m.in. objęcie ucznia w szkole ogólnodostępnej opieką asystenta lub nauczyciela posiadającego kwalifikacje w zakresie pedagogiki specjalnej w celu współorganizowania kształcenia, zajęcia rewalidacyjne, zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, logopedyczne.

W styczniu 2017 r. do szkoły wpłynęło orzeczenie nr [] o potrzebie kształcenia specjalnego. Dyrektor zorganizował dla [] zajęcia rewalidacyjne prowadzone przez surdopedagoga panią Aleksandrę Czaczkowską. Dodał, że odbyły się cztery zajęcia rewalidacyjne, gdyż w dniu 27 lutego 2017 r. wypowiedział rodzicom umowę na świadczenie usług edukacyjnych na rzecz ich dzieci. Tym samym dyrektor nie miał już oferty pracy dla surdopedagoga. W związku z tym, że wypowiedzenie okazało się nieskuteczne (nie podano podstawy prawnej wypowiedzenia umowy) dyrektor podjął ponowną próbę zorganizowania kształcenia specjalnego dla []. Zaproponował powtórnie pani Aleksandrze Czaczkowskiej prowadzenie zajęć rewalidacyjnych z chłopcem, ale ona nie wyraziła zgody. W związku z tym ofertę pracy dla surdopedagoga w wymiarze 2 godzin tygodniowo dyrektor zamieścił na portalu olx. Do dnia kontroli nie znalazł specjalisty do prowadzenia zajęć rewalidacyjnych z []. Poinformował jednak, że nauczyciele indywidualizują pracę z [] podczas zajęć lekcyjnych (tłumaczą zadania indywidualnie, wyjaśniają), co potwierdza prowadzona w dniu kontroli obserwacja zajęć lekcyjnych.

W dniu kontroli prowadzona była obserwacja jednej godziny dydaktycznej lekcji języka angielskiego w klasie pierwszej, do której uczęszcza []. Relacje pomiędzy nauczycielem a uczniami oraz pomiędzy uczniami oparte były na szacunku i zaufaniu, nauczyciel w sposób przyjazny i życzliwy zwracał się do uczniów, a uczniowie skupiali swoją uwagę na nauczycielu. Przyjaźnie odnosili się do siebie również uczniowie. Jedyna sytuacja, w której [] mógł poczuć się niekomfortowo na lekcji wynikała z tego, że nie reagował na polecenia nauczyciela, kolega na forum klasy głośno wyartykułował następujące słowa: „Niech Pani powie do niego po polsku”. Nauczyciel mową ciała (gest ruchów głowy) oznajmił, że językiem polskim posługiwać się nie

może. Nauczyciel prowadził lekcje z wykorzystaniem nośnika multimedialnego (płyta CD). W związku z tym uwzględnił styl uczenia się korzystny dla słuchowców. nie potrafił udzielić odpowiedzi na pytania nauczyciela, ale wykazywał chęć uczestniczenia w lekcji. Podchodził z podręcznikiem do nauczyciela, który udzielał mu wskazówek indywidualnie. Nauczyciel wspomagał chłopca przekazując mu informację „na ucho”. W trakcie zajęć lekcyjnych nie miał założonych aparatów słuchowych. Przed lekcją nauczyciel zapytał się chłopca, czy ma aparaty, a ten odpowiedział, że tak, ale tylko mama potrafi mu je założyć. Z orzeczenia wynika, że może mieć trudności ze słyszeniem i rozumieniem mowy w niekorzystnych warunkach akustycznych (pogłos, szelest, szum, rozmowy). Mogą wtedy u pojawić się trudności z lokalizacją źródła dźwięku, skupieniem na słuchaniu.

W dniu 30 maja 2017 r. do Kuratorium Oświaty w Szczecinie przybył zarówno ojciec, jak i matka, którzy stwierdzili, że szkoła nie informowała ich o tym, że w czasie zajęć lekcyjnych nie nosi aparatów słuchowych. Matka oznajmiła, że codziennie przed wyjściem do szkoły zakłada aparaty słuchowe. Stwierdziła, że aktualnie będzie dodatkowo wspomagany słuchowo systemem FM. Przedłożyła dokument wydany przez Zachodniopomorskie Centrum Słuchu i Mowy NZOZ Centrum Słuchu i Mowy „MEDICINUS” w Szczecinie w dniu 26 kwietnia 2017 r. podpisany przez dr n. med. specjalistę audiolog-foniatrę. Z przedmiotowego dokumentu wynika, że jest pod opieką Poradni Audiologicznej Zachodniopomorskiego centrum Słuchu i Mowy z uwagi na niedosłuch umiarkowanego stopnia obustronny. Jest aparatuwany. Od momentu zaprotegowania słuchu obserwuje się zdecydowaną poprawę w zakresie rozumienia mowy szczególnie w warunkach szumu/hałasu. Z uwagi na istotny zysk słuchowy w aparatach nie ma przeciwwskazań do nauki języków obcych w tym w sytuacji, gdy język obcy będzie językiem, w którym prowadzone są zajęcia. Wskazane jest stosowanie systemu FM wspomagającego słyszenie, co dodatkowo ułatwi rozumienie mowy w trakcie zajęć. Dyrektor informował rodziców o tym, że nie nosi aparatów słuchowych. Jako dowód przedstawił wydruk z komunikatora z dnia 19 stycznia 2017 r. kierowanego do rodziców, w którym wychowawczyni napisała: „W związku z tym, że po raz pierwszy dziś miał nowe aparaty rozpoczął nowy rozdział naszej współpracy, więc piszę do Państwa z pierwszymi spostrzeżeniami. Oczywiście rozumiemy, że jest nowa sytuacja i potrzebuje czasu, żeby się w tym odnaleźć i przyzwyczaić się do aparatu, ale będę państwa na bieżąco informować o trudnościach, które napotykamy, żebyśmy mogli wypracować jakiś system, który będzie działał. Wprawdzie był bardzo zadowolony na początku dnia, jednak wkrótce po wyjściu Taty, zdjął aparaty i nie był w stanie ich założyć z powrotem, więc nauczycielka języka polskiego, pani Ewelina, przyniosła je do mnie z prośbą o zabezpieczenie, gdyż z powodu efektu sprzężenia pojawił się nieprzyjemny pisk. Ja nie podejmuję się próby wyłączenia nowego sprzętu, natomiast potrzebne jest spotkanie, żebym miała wiedzę dotyczącą aparatów. Bardzo proszę, żeby przeszkolić na temat obsługi aparatów. W razie konieczności musi umieć samodzielnie je zakładać czy wyłączać. Proszę również o informację czy i kiedy aparat może być przez samodzielnie zdejmowany i czy w ogóle jest to zalecane oraz jak ma być zabezpieczony w tej sytuacji. Z tego, co rozumiałam, powinien nosić nowe aparaty przez cały dzień, więc nadal pozostaje do przepracowania kwestia przekonania dziecka do konieczności takiego postępowania. W innym razie, jeśli będzie codziennie zdejmować aparaty, nie będą one spełniały swojej funkcji, co negatywnie wpłynie na postępy w nauce.”

Rodzice decydują o zapisaniu dziecka do wybranej przez siebie szkoły, bez względu na jej typ i rodzaj niepełnosprawności dziecka, ponieważ zgodnie z art. 48 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. rodzice (opiekunowie prawni) mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.

Stosownie do art. 71b ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1943 z późn. zm.) kształcenie specjalne może być prowadzone w formie nauki w przedszkolach i szkołach ogólnodostępnych, przedszkolach i szkołach lub oddziałach integracyjnych, przedszkolach i szkołach lub oddziałach specjalnych, innych formach wychowania przedszkolnego i ośrodkach, o których mowa w art. 2 pkt 5.

W przypadku, gdy rodzice nie wyrażają z różnych powodów zgody na uczęszczanie swoich dzieci do szkoły specjalnej, dyrektorzy szkół ogólnodostępnych stają przed koniecznością stworzenia niezbędnych warunków edukacyjnych uczniom niepełnosprawnym.

ZACHOWANIE

W SZKOLE:

Wychowawca klasy pani Maria Bitel stwierdziła, że od pewnego czasu zaczął przejawiać agresywne zachowania. Poinformowała w komunikatorze z dnia **13 grudnia 2016 r.**, że w czasie lunchu wymachiwał sztuczkami w sposób niebezpieczny dla innych dzieci, krzyczał, przeszkadzał i wygłupiał się zamiast jeść. Prosiła rodziców przez komunikator o rozmowę z synem. Natomiast w komunikatorze z dnia **13 stycznia 2017 r.** napisała, że skontaktowała się z nią matka ucznia z klasy , która poinformowała, że jak odbierała syna ze świetlicy, to zauważyła, że ma przy nosie siniaka i rozerwaną koszulkę. Dowiedziała się od innego dziecka, że widziało, jak jej syn był ciągnany przez i nie umiał się obronić. Poinformowała, że bije i oraz prosiła o rozmowę z jego rodzicami w tej sprawie. W komunikatorze z dnia **19 stycznia 2017 r.** pani Maria Bitel informowała rodziców na temat zachowania na przerwach i prosiła o konstruktywną rozmowę z synem. Stwierdziła, że wie, iż zachowanie obu chłopców z klasy pozostawia dużo do życzenia, ale w czasie zebrań z rodzicami oraz rozmów z całą klasą na lekcji te problemy zostały omówione, jak i sprawa złego traktowania . Oznajmiła, że wie, iż może być trudniej się porozumieć i obronić, zwłaszcza w hałasie na boisku, ale otrzymuje od nauczycieli informacje, że to on prowokuje kryzysowe sytuacje: szturcha, zaczepia, krzyczy innym do ucha. Powiedziała, że otrzymała także skargę od jednej z mam, że w wyniku bójki z jej dziecko ma poważnego siniaka na twarzy i podartą kurtkę. Wyjaśniła, że często reaguje impulsywnie, używa przemocy zupełnie nieadekwatnie do zaczepki i nie zgłasza problemu nauczycielowi, gdy nie potrafi sam się obronić. Okazała również notatkę z dnia **25 stycznia 2017 r.** pani Katarzyny Kmiecik nauczyciela odpowiedzialnego za sprawną organizację szkoły: „(...) Z uwagi na nieobecność pani Marii i narastające napięcia piszę do Państwa, aby przekazać informacje na temat dwóch zdarzeń, jakie miały miejsce podczas dwóch przerw z udziałem . Wczoraj przyszła do nas mama ucznia z klasy, do której chodzi Państwa syn ze skargą na zachowanie wobec jej dziecka. Na ostatniej przerwie w poniedziałek doszło między z chłopcami do bójki i jako efekt uderzył kolegę głową w nos. Niestety chłopiec musiał być zawieziony na badanie do szpitala, aby sprawdzić, czy nie doszło do złamania nosa. Na szczęście był to powierzchowny uraz a jednak sprawa jest o tyle poważna, że nie był to pierwszy raz, gdy ze strony doszło do przekroczenia granicy

w kontakcie fizycznym. Dziś natomiast otrzymałam od nauczyciela dyżurującego z klasami informację o następującej treści: W dniu dzisiejszym w czasie mojego dyżuru z klasą podczas przerwy lunchowej zamiast ustawić się stał pod ścianą budynku i zaczepiał inne dzieci, próbując dotknąć je swoimi ubłoconymi butami. Nie reagował na moje prośby słowne o zaprzestanie i ustawienie się w linii. Po wejściu do szkoły pobiegł do swojego kolegi z klasy i zdarł mu z głowy czapkę. Chłopiec próbował ją przytrzymać rekoma, ale nie udało mu się to. Nie dał się jednak sprowokować i nie ruszył za , aby odebrać mu swoją rzecz. Do podbiegł inny kolega i chciał mu odebrać tę czapkę, aby oddać ją właścicielowi. Chłopcy zaczęli się szarpać. Podeszłam, aby ich rozdzielić, jednak podbiegł dalej i wdał się w bójkę z innym dzieckiem. Rozdzieliłam szarpiących się chłopców również tym razem i powiedziałam, że nie wolno się bić. Ledwie zdążyłam to powiedzieć, gdy podeszła do mnie dziewczynka z i pokazała mi bardzo ubłocone spodnie na udzie oraz torebkę pokrytą błotem. Powiedziała, że ją tak ubłocił poprzez kopnięcie nogą. Była bardzo smutna i poruszona tym faktem i była bliska płaczu. Sprawę przekazałam wychowawczynie dziewczynki. (...) Zależy żeby rozumiał i pamiętał o tym, że może i powinien zgłaszać nauczycielowi dyżurującemu o problemie zamiast samodzielnie (niestety siłowo) próbować załatwić sprawę po swojemu. Może liczyć tak jak każdy inny uczeń ze strony dorosłych. Wówczas jest łatwiej ustalić źródło, przyczynę konfliktu". Wychowawczynie w komunikatorze z dnia **3 marca 2017 r.** poinformowała rodziców, że zepchnął kolegę ze schodów, gdy ten poprawiał but oraz uderzył zniemacka ucznia klasy . Prosiła rodziców o indywidualną rozmowę z dzieckiem w domu. W dniu **5 marca 2017 r.** matka w komunikatorze napisała do wychowawczynie: „ Witam, agresywne zachowanie jest już na porządku dziennym w Pani grupie równoległej co stało się już normą. Piszę Pani do mnie o godz. 12.00, a o godz. 14.00 (odbierałam dziecko wcześniej), gdzie widzimy się osobiście i pytałam się jak dzisiaj dzień – to pani odpowiedź była, że wszystko dobrze. Ja mam również informacje o bardzo agresywnym z grupy równoległej, który atakuje mojego syna, co było zgłaszane nie pierwszy raz. Osobiście mówiła mi Pani, że obserwacje dzieci na korytarzu potwierdzają fakt, że jest atakowany a w konsekwencji dochodzi do równych napięć w relacji chłopców, będąc obiektywna sama wiem, że syn nie jest aniołkiem, ale w związku z brakiem reakcji opiekunów na konflikty dzieci sam potrafi się bronić. Nie wiem, jak mam rozumieć Pani przekaz, który różni się diametralnie pomiędzy spotkaniami bezpośrednimi a informacjami pisаныmi. Widzimy się prawie codziennie, a informacja o zachowaniu mojego dziecka dociera do mnie w piątek – przypadek, tendencja, czy lekceważenie lub brak odpowiedniego przygotowania do podejścia opiekuńczego nad powierzonymi w Państwa placówce dziećmi. Proszę o opisanie zdarzenia w sposób obiektywny z zapoznaniem opiekuna lub opiekunów jak wygląda cała sytuacja a nie finał, albo zdarzenie wyrwane z kontekstu. Opisanie wyrwanego kontekstu a w szczególności przedstawienie nam opowieści Pani koleżanki lub koleżanek może nie być adekwatne do zaistniałego zdarzenia a sytuacje takie już przerabialiśmy". Na tę korespondencję niezwłocznie odpowiedziała wychowawczynie: „ Szanowni Państwo, informuję, że w tym tygodniu nauczyciele dyżurujący zgłosili dwa niepokojące incydenty z udziałem . We wtorek zepchnął on kolegę ze schodów, który zatrzymał się, by poprawić but, w środę uderzył zniemacka ucznia klasy oraz zachowywał się szczególnie agresywnie w stosunku do kolegów z klasy, w tym do jednej z koleżanek, którą uderzył pięścią w głowę. W klasie przeprowadzono pogadankę o zachowaniu się na przerwach, a w szczególności o zasadach bezpieczeństwa na schodach, ale bardzo proszę

o dodatkową indywidualną rozmowę na ten temat w domu". W dniu kontroli wychowawczynie poinformowała, że w tygodniu o którym pisze matka wyjątkowo się z nią nie widziała, a gdy ją spotkała korespondencja została już wysłana. Wychowawczynie poinformowała, że jest to jedyna odpowiedź matki na wszystkie przekazywane informacje o agresji i zachowaniu jej dziecka. W dniu **28 kwietnia 2017 r.** wychowawczynie w komunikatorze napisała: „Szanowni Państwo, informuję, że otrzymałam od nauczycieli dźwzurujących w stołówce bardzo niepokojące informacje na temat zachowania [imię] wczoraj podczas lunchu. Według relacji nauczycieli zachowywał się on wyjątkowo agresywnie, nie usiadł na wyznaczonym miejscu, uderzył kolegę w twarz bez wyraźnego powodu, a zamiast go przeprosić strzelił mu tylko palcami przed nosem, i co gorsza w dalszym ciągu atakował go w szatni po posiłku do tego stopnia agresywnie, że musiał zostać wezwany do pomocy przy uspokojeniu go dodatkowy nauczyciel. W związku z powyższym proszę o rozmowę z dzieckiem na temat jego negatywnych emocji oraz bezpiecznych dla wszystkich i powszechnie akceptowanych metod ich rozładowania". Wychowawczynie okazała też informację przekazaną w komunikatorze z **dnia 9 maja 2017 r.** przez matkę [imię]: „Piszę do Pani. aby poinformować o incydencie jaki wydarzył się wczoraj w świetlicy. Po odebraniu [imię] po lekcji religii zauważyłam, że [imię] został uderzony w oko (duży siniak na łuku brwiowym). Jak mi wyjaśnił [imię] to się wydarzyło w świetlicy przed religią. Po wyjaśnieniu sprawy z pania, która miała dyżur w świetlicy dowiedziałam się, że grupka chłopców, w tym [imię] i [imię] rzucają się poduszkami. Pani nie pozwoliła się im w ten sposób bawić i chłopcy uspokoili się i czekali grzecznie na rodziców lub lekcję religii. Tuż przed wyjściem grupki dzieci na religię [imię] uderzył [imię] dotkliwie w oko. Ja rozumiem, że chłopcy wymyślają często niebezpieczne zabawy i w wyniku czego może dojść do płaczu, ale nie mogę zaakceptować i zrozumieć zachowania [imię] że po skończonej zabawie kiedy nikt się tego nie spodziewał uderzył klockiem w oko. To już nie jest zabawa tylko czyn zaplanowany z premedytacją". Wychowawczynie oświadczyła, że o tym incydencie matkę [imię] poinformowała nauczycielka świetlicy. Ponadto wychowawczynie stwierdziła, że podczas zebrania z rodzicami w dniu **18 maja 2017 r.** poinformowała rodziców [imię] o jego kolejnych nieakceptowanych zachowaniach – po wyjściu na boisko uderzył mocno [imię] w brzuch, bił na przerwie dziewczynki.

Okazała również szereg pisemnych informacji przekazanych przez rodziców:

W dniu **8 lutego 2017 r.** rodzic napisał: „Dzień dobry ponownie, **zgodnie z pani sugestią** postanowiliśmy napisać, ale każdy w swoim imieniu. Więc tak jak się pani domyśla sprawa dotyczy [imię] W głównej mierze. (...) Od rodziców słyszę, że szkoła robi im ciągle jakieś problemy, że chłopcy nie chcą się z nim bawić itd., od innych ludzi, że jest agresywny i zaczyna bójki i bije bez powodu. (...) Klaudia potwierdza, że Nathan bije i potem wszyscy chłopcy się biją. Z opinii pani wynika, że w klasie wszystko jest w porządku. Sama poznałam tego chłopca jako nieśmiałego i jakby wycofanego. (...) Może agresja [imię] jest spowodowana niedosłyszeniem. Sama interweniowałam na urodzinach [imię], kiedy [imię] Nagle uderzył Olka w brzuch”.

W dniu **9 lutego 2017 r.** rodzic napisał: „Dzień dobry. Coraz bardziej niepokoi mnie zachowanie chłopców z klas [imię] Z relacji dzieci i rodziców dochodzi do agresywnego zachowania chłopców z obu klas na przerwach pomiędzy lekcjami. Dowiaduję się też od dzieci i rodziców, że często [imię] zachowuje się agresywnie w stosunku do innych dzieci. Sama byłam świadkiem takiego zachowania w stosunku do [imię]. To było prywatne spotkanie (urodziny [imię]), więc nie widziałam powodu, aby informować szkołę wcześniej. Chciałabym się dowiedzieć czy to prawda, że

zachowuje się agresywnie w stosunku do innych dzieci. (...) Bardzo chciałbym pomóc rozwiązać konflikt między chłopcami”.

W dniu 13 lutego 2017 r. rodzic napisał: „(...) Oczekiwałam też bardziej zdecydowanej reakcji ze strony szkoły w odniesieniu do rodziców dzieci, które dokuczają innym lub są agresywne. Zwłaszcza w sytuacjach dość jasnych. Czyli jeżeli wykreca notorycznie ręce, a tych zachowań nie prowokuje, skarży się nauczycielom i to nie przynosi efektów, to rodzice powinni się o tym dowiedzieć. (...) Nie wiem jak wygląda sprawa, raczej jestem daleka od twierdzenia, że wyłącznie on jest punktem zapalnym wszystkich bójek. Zauważam natomiast, że problemem są rodzice, zresztą sama byłam świadkiem jednej sytuacji z ich udziałem na korytarzu, gdzie miałam wrażenie, że problem powstał z niczego, a nagrywanie wszystkiego komórką przez ojca wprowało mnie w osłupienie (...)”.

Powyższe wskazuje na fakt, że w szkole sprawa problemy wychowawcze, które ujawniają się podczas przerw śródlekcyjnych, w świetlicy lub na stołówce, np. wymachuje sztucami, zaczepia kolegów i koleżanki, wdaje się w bójkę, wykorzystuje swoją siłę w celach przemocowych (zepchnął kolegę ze schodów), bije dzieci (uderzył kolegę w nos, uderzył w oko i w brzuch, uderzył w brzuch). Zarówno rodzice dzieci, jak i wychowawczynie zauważają konflikt pomiędzy chłopcami. Rodzice uczniów są zaniepokojeni zachowaniem dzieci. Jednak nie tylko sprawa w szkole problemy wychowawcze i nie zawsze on jest prowodyrem. Matka informuje szkołę o sytuacji, w której atakuje jej syna. Inna matka informuje szkołę, że jest daleka od twierdzenia, że wyłącznie jest punktem zapalnym wszystkich bójek. Oznajmia, że wykreca notorycznie ręce, a tych zachowań nie prowokuje. Prosi szkołę o zdecydowaną reakcję w odniesieniu do rodziców dzieci, które dokuczają innym lub są bardziej agresywne. Mówi, że skarży się nauczycielom, ale to nie przynosi efektów.

W szkole jest zatrudniony pedagog. W trakcie kontroli dyrektor poinformował, że pedagog nie zajmuje się rozwiązywaniem problemów wychowawczych z uwagi na to, że rodzice mieli zastrzeżenia co do udzielanych im wskazówek i proponowanych działań.

Powyższe zachowania agresywne miały miejsce poza zajęciami lekcyjnymi. W związku z tym wychowawczynie poinformowała, że chcąc ochronić dzieci przed zachowaniami agresywnymi organizuje podczas przerw dla grę w szachy.

Stwierdzone nieprawidłowości:

1. Zapisy w Statucie Szkoły Podstawowej Szczecin International School (tj. nauczanie dwujęzyczne – język angielski jako wykładowy) są niespójne z faktycznym jej funkcjonowaniem organizacyjnym i okazanymi przez dyrektora dokumentami (oddziały międzynarodowe, nauczanie w języku angielskim). Szkoła Podstawowa Szczecin International School nie dostosowała Statutu zmian przepisów prawa - ustawa z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 458 z późn. zm.). a do dnia kontroli w oddziale międzynarodowym, do którego uczęszcza prowadziła nauczanie w języku obcym język angielski.
2. jest uczniem słabosłyszącym z obustronnym niedosłuchem odbiorczym stopnia umiarkowanego. Uczęszcza do klasy pierwszej oddziału międzynarodowego, w którym nauczanie prowadzone jest w języku angielskim. rozpoczynając naukę w klasie pierwszej nie znał języka angielskiego.

Aktualnie ma problem z korzystaniem z zajęć lekcyjnych z powodu tego, że nie nosi aparatów słuchowych. Obecnie nie jest objęty zajęciami rewalidacyjnymi, gdyż dyrektor nie znalazł pedagoga specjalnego (nikt nie zgłosił się na ogłoszoną ofertę pracy). Funkcjonowanie w szkole bez aparatów słuchowych powoduje, że nie reaguje on na lekcji na polecenia nauczycieli. Powyższe potwierdza obserwacja prowadzonych w dniu kontroli zajęć.

3. zaczął przejawiać zachowania agresywne. Zachowania agresywne zdarzają się też innym uczniom. Wychowawczynie oraz dyrektor zauważają, że jest często prowodyrem tych zachowań, bije dotkliwie dzieci (np. uderzenie w brzuch, w oko). Działania podejmowane przez szkołę nie skorygowały zachowań, który stosując siłę fizyczną dotkliwie naruszył cielesność innym uczniom.

Zalecenia:

1. Dostosować zapisy Statutu do faktycznej działalności szkoły, w przypadku funkcjonowania oddziałów międzynarodowych zgodnie z art. 7a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1943 z późn. zm.).
2. Zwrócić się do Centrum Psychologiczno-Pedagogicznego w Szczecinie w sprawie organizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych dla ucznia słabosłyszącego realizującego naukę w oddziale międzynarodowym, uwzględniając wszystkie potrzeby szkoły w tym zakresie zgodnie z § 2 pkt. 4 oraz § 10 ust. 1 pkt. 7 rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych. (Dz. U. poz. 199).
3. Zapewniać bezpieczne warunki pobytu uczniom w szkole, tj. stosować metody pracy wychowawczej eliminujące zachowania agresywne ucznia/uczniów zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz. U. z 2003 r. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.).

Termin realizacji zaleceń: od dnia otrzymania protokołu

Zgodnie z § 19 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2015 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz. U. z 2015, poz. 1270) dyrektor w terminie 7 dni roboczych od otrzymania protokołu kontroli może zgłosić do organu sprawującego nadzór pedagogiczny pisemne umotywowane zastrzeżenia do ustaleń w nim zawartych.

Zgodnie z art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2016 r. poz. 1943 z późn. zm.) należy w terminie 30 dni od dnia otrzymania zaleceń, o których mowa w ust. 4, a w przypadku wniesienia zastrzeżeń zgodnie z ust. 5 – w terminie 30 dni od dnia otrzymania pisemnego zawiadomienia

o nieuwzględnieniu zastrzeżeń, powiadomić Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty o sposobie realizacji zaleceń oraz organ prowadzący szkołę o otrzymanych zaleceniach i sposobie ich realizacji.

Szczecin International School
Szkoła Podstawowa
Szczecin, 09.06.2017
Dyrektor
mgr Maria Sawka
Miejscowość, data i podpis
dyrektora kontrolowanej jednostki*

STARSZY WYKŁADCA
Agnieszka Strojnowska
Szczecin, dnia 2 czerwca 2017,
Miejscowość, data i podpis
kontrolującego*

Protokół sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden otrzymuje kontrolowany dyrektor placówki, a drugi włącza się do akt kontroli.

Poświadczam odbiór protokołu kontroli:

Szczecin International School
Szkoła Podstawowa
09.06.2017
Dyrektor
mgr Maria Sawka
(Data, podpis i imienna pieczęć dyrektora placówki)

Szczecin, dnia 09.06. 2017 r.

* Zgodnie z § 17 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2015 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz. U. z 2015 r., poz. 1270), protokół kontroli zawiera parafy kontrolującego i dyrektora szkoły lub placówki na każdej stronie protokołu.

